

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 sierpnia 2014 r.,

sprawy **A. K. M.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i art 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego A. K. M. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. C. - Kancelaria Adwokacka w [...] - kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, zawierająca 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. uznał A. K. M. za winnego popełnienia szeregu przestępstw i wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r. w sprawie II KK [...] orzekł wobec niego karę łączą 10 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając mu:

„- obrazę przepisów prawa materialnego, mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 258 § 2 k.k. poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe jego zastosowanie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy zebrany w sprawie, który nie pozwalał na przyjęcie, iż oskarżony A. K. M. w okresie od 15 lutego 2002 r. do 11 maja 2005 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu dokonywanie rozbojów na kierowcach ciągników siodłowych i samochodów ciężarowych oraz kradzieży z włamaniem różnego rodzaju towarów i środków pieniężnych;

- obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k., wyrażającą się w przekroczeniu przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów poprzez zbyt dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego i rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, czego konsekwencją było przyjęcie, iż oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 § 2 k.k.) i że wszystkich zarzucanych mu czynów dokonał działając w takiej grupie (art. 65 § 1 k.k.), gdy prawidłowa ocena zebranych w sprawie dowodów nie daje podstaw do wysuwania takich wniosków;

2. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. wyrażającą się w oddaleniu wniosku o powołanie innego biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii na okoliczność doznanych przez oskarżonego A. M. obrażeń z powodu skręcenia kolana w 2002 r. i rozerwania łydki w 2003 r. oraz czy doznanie tych urazów mogło wpłynąć na jego sprawność fizyczną, a jeżeli tak to przez jaki czas;

3. art. 170 § 1 k.p.k. wyrażającą się w oddaleniu wniosku o przesłuchanie w charakterze świadków M. C. i T. W. z uwagi na to, iż ich przesłuchanie jest nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy a ponadto zgłoszenie tego dowodu zmierzało do przedłużenia postępowania;

4. art. 424 § 1 k.p.k. przez bardzo lakoniczne wskazanie powodów z jakich Sąd uznał, iż zeznania świadków D. W. i A. W..”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich zarzucanych mu

czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r., II Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Rozstrzygnięcie to zaskarżył obrońca skazanego i we wniesionej na jego korzyść kasacji podniósł zarzut rażącego naruszenie prawa, mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów prawa procesowego tj. „art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 k.p.k. w zw. z art. 178 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez:

- oddalenie wniosków dowodowych skazanego i jego obrońcy (zaakceptowanym przez Sąd Apelacyjny), które to wnioski zmierzały do podważenia wiarygodności relacji podstawowych świadków oskarżenia, tj. oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, w sytuacji w której wypowiadający się w sprawie biegły lekarz nie miał wiedzy specjalnej z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, a zatem należy mieć wątpliwości czy dowód z jego opinii był wystarczającym do rozstrzygnięcia sprawy,
- oddaleniu wniosków osobowych zgłoszonych przez skazanego, w sytuacji, w której wnioski zmierzały do weryfikacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
- naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przydaniu waloru wiarygodności relacji świadków pomawiających oskarżonego, w sytuacji w której ich depozycje były składane w sposób mogący budzić szereg wątpliwości co do „wybiórczości” ich relacji, mieli oni interes w złożeniu obciążających oskarżonego relacji, a wreszcie ich relacje miały luki, były częściowo sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym,
- rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego.”

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w P. oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę skazanego jedynie pozornie czyni zadość powyższym warunkom, bowiem zarzuty podniesione w kasacji są tożsame z zarzutami apelacyjnym, do których Sąd Odwoławczy odniósł się w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób pełny i wnikliwy, spełniając wymogi art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. Skarżący w tym zakresie nie kwestionuje orzeczenia Sądu odwoławczego, co prowadzi do wniosku, wbrew jego zapewnieniom, że wniesiona przez niego kasacja ma na celu jedynie skłonienie Sądu Najwyższego do dokonania ponownej kontroli odwoławczej wyroku skazującego A. M..

Obciążające skazanego A. M. zeznania świadków – członków grupy przestępczej, zostały uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne - po szczegółowej analizie, konfrontacji z innymi dowodami i przy dużej ostrożności, wynikającej z faktu, iż osoby składały wyjaśnienia liczyły na nadzwyczajne złagodzenie kary.

Sąd Apelacyjny podkreślił, iż sama okoliczność korzystania przez świadka A. W. z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary nie powoduje utraty wiarygodności jego zeznań, z których wynika, że sam brał udział w przestępstwach, o których zeznawał w tej sprawie, przy czym swój udział opisywał w sposób szczegółowy, nie pomijając i nie umniejszając swojej roli (pewne informacje prostował, sygnalizował też brak pewności, co do niektórych okoliczności, doprecyzowywał zeznania), a przedstawiane przez niego okoliczności zostały pozytywnie zweryfikowane innymi dowodami m.in. zeznaniami pokrzywdzonych i osób, które odpowiadały za paserstwo.

Sąd Odwoławczy wskazał nadto, iż A. W. został już za opisane czyny skazany i odbył karę, a zatem w przedmiotowym postępowaniu nie miał żadnego interesu

w podtrzymywaniu twierdzeń obciążających skazanego, nie mógł bowiem niczego już uzyskać ani też niczego stracić. Sąd Okręgowy wskazał przyczyny, dla których uznał za wiarygodne zeznania D. W. na k.63-64 uzasadnienia, a Sąd Odwoławczy przyłączył się do stanowiska tam przedstawionego.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, stanął na stanowisku, iż oceny dokumentacji medycznej i w oparciu o nią stanu zdrowia skazanego A. M., mógł w sposób rzetelny i kompetentny dokonać biegły z zakresu medycyny sądowej, nie było bowiem powodów by kwestionować wiedzę, umiejętności czy doświadczenie lekarskie biegłego J. K.. Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe wzywając biegłego na rozprawę celem złożenia ustnej opinii uzupełniającej, a biegły w pełni podtrzymał swoje stanowisko zawarte w pisemnej opinii. Biegły podniósł, iż z dokumentów wynika, że skazanemu do stawu wstrzyknięto lidokainę, czyli środek znieczulający, który powoduje, że przez kilka dni pacjent nie odczuwa dolegliwości związanych z urazem, podkreślił też, że kule ortopedyczne to środek asekuracyjny, a nie leczniczy (k.32961v-32962v, tom 166). Ponieważ skazany: po pierwsze doznał skręcenia kolana w dniu 26 sierpnia 2002 r., a przestępstwa zostały popełnione 12 i 25 września, a więc ponad dwa i trzy tygodnie później; po drugie z opinii biegłego wynika, iż z uwagi na zastosowanie znieczulającej lidokainy, skazany właściwie od razu mógł swobodnie poruszać się nie odczuwając żadnych dolegliwości; a nadto pobyt w szpitalu w październiku 2003 r. nie mógł wykluczyć ani poddać w wątpliwość jego udziału w przestępstwach popełnionych cztery miesiące, a nawet pół roku później, bowiem gojenie się rany skóry mogło trwać kilka tygodni, natomiast uraz nie dotyczył mięśni ani stawów, zatem nie stanowił przeszkody w poruszaniu się, Sąd Odwoławczy uznał, za Sądem I instancji, że stan zdrowia skazanego nie był przeszkodą, uniemożliwiającą lub nawet utrudniającą popełnienie zarzuconych mu przestępstw

Z analizy uzasadnień wyroków obu orzekających Sądów wynika, iż nie miały one żadnych wątpliwości co do sprawstwa skazanego, a tylko o wątpliwościach po stronie orzekających Sądów możemy mówić w kontekście zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne bowiem posłużenie się tym zarzutem, może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że

orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości, co do stanu dowodów. O naruszenia tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w tej sprawie nie miało miejsca.

W kontekście powyższych uwag oraz faktu, że przedmiotem kontroli kasacyjnej może być, co do zasady, jedynie orzeczenie sądu odwoławczego, nie może być mowy o naruszeniu przepisów art. 170, 410 i 424 § 1 k.p.k., ponieważ dotyczą one postępowania przed sądem pierwszej instancji, art. 7 k.p.k., gdyż Sąd odwoławczy nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych i nie oceniał na nowo dowodów, a podniesiony w apelacji zarzut obraży zasady swobodnej oceny dowodów Sąd Apelacyjny rozpoznał, czy art. 4 k.p.k., bowiem – jak już wielokrotnie wywodzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego – przepis ten w ogóle nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.